KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Grudnia. — Rok 1838. Poniedziałek. № 336. Jutro, Ś. Gracjan. Imieniny Najiaśniejszego PANA.

Wczoraj w kościele XX. Piiarów wykonano Mszą *Pernstejnera* Nr 3, Offertorjum J. *Elsnera* i Graduale J. *Krogulskiego*.

We wsi *Bałdrzychowie* w obwo: *Łęczyckim*, wykrytem zostało przez wydmuch wiatru, na wzgórzu piaszczystem *Pogrzebowisko Słowian* z *czasów pogańskich*. Jedna z wykopanych tamże urn, znacznie większa od zwyczajnych, która atoli na miejscu rozsypała się w drobne cząstki, zamykała w sobie szczątki przepalonych kości, osadę dzidy i włoczni, tudzież nożyce nakształt owczarskich i inne drobne żelastwo. Osoby chcące widzieć te ciekawe narzędzia, których Przodkowie nasi używali przed przyięciem wiary ś. (przed rokiem 964), raczą udać się do sklepu ubogich, gdzie za opłatą gr. 10 na *Szkołę Dobroczynności* okazane im będą wraz z całkowitą urną, z tegoż miejsca wydobytą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warszawskiego złożono od W. Z. dla biednych zł. 20. — Familja z 7miu osób składaiąca się, nie maiąc najmniejszego funduszu na pierwsze potrzeby życia, udaie się do dobrotliwych serc Szanownej Publiczności, prosząc o wsparcie; które w czemkolwiek bąć złożone, w handlu korzennym u Jana *Sejdlitza* Nr 51 w Rynku Starego Miasta, z dozgonną wdzięcznością przyięte będą. — W fabryce wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera*, ukończono bardzo eleganckie małe *Lampy stołowe* w nowym zupełnie kształcie, takież *Lichtarze* stołowe, i niskie *do gry*, nowe postumenciki do zapałek, *Cukierniczki* z pięknemi malowaniami, iako też czarne z chińskiemi ozdobami, piękne ekrytuary i rozmaite *przedmioty tualetowe* tak brązowe iak i z kompozycji metalicznych, bardzo stosowne na podarunki do *nadchodzącej kolendy*. — Teodor *Sniechowski* Fryzjer i Perukarz, mieszkaiący przy ulicy Podwal pod Nro 519, naprzeciw domu Towarzystwa Kredyt:, przysposobił w swym Magazynie na nadchodzące zabawy karnawałowe, wszelkie wyroby fryzjerskie i perukarskie w najnowszym guście, iako to: Szenjony, ubrania na głowy damskie, Loki angielskie i rozmaite, Plecionki à la Klotilda iak najgustowniej układane, Tury czyli przepaski gładkie i z lokami, Koszyczki różne, Kaszfole i półkaszfole, Tupety albo półperuki i Peruki męzkie; wszystko iak najstaranniej wykończone, z najlepszego gatunku włosów i niefarbowanych; przytem: Pomady, Perfumy, Mydło transparant, Woda kolońska prawdziwa i własnej roboty; czem wszystkiem maiąc chęć służyć Łaskawej dla niego Publiczności, donosi zarazem, że utrzymuie Salon do strzyżenia i fryzowania podług najnowszej mody. — Biletów z *powinszowaniem Nowego roku i Imienin*, na glansowanym papierze białym i w kolorach, paczka po gr. 24, iakoteż i w lepszych gatunkach; także złotem wyciskanych na białym i kolorowym papierze, nabyć można; niemniej ozdobnych na atłasie w różnych gatunkach po miernej cenie, iak i corocznie, w Rynku Starego Miasta pod Nr 48 w Sklepie narożnym. Kupuiącym w większej ilości, odstępuie się znaczny rabat. — Nieco pogodna Niedziela należała się nam od dawna. Mieliśmy ią wczoraj, taką iaką sobie tylko życzyć można w tej porze roku. Mróz bardzo lekki, wiatru nic prawie, a słońce przyświecaiące czasami. Mieszkańcy korzystali z okoliczności i odwiedzili od dawna już nieuczęszczane przechadzki. Z koncertu P. Aloizego *Tausig* danego w salach redutowych, a szczególniej z wykonania przez tego Artystę wielkiej fantazji *Talberga* na motywa *Normy*, zebrana Publiczność była zadowoloną i oklaskami to objawiała. O godzinie 3 był *obiad składkowy* w Resursie Kupieckiej.

Przeszło stu Członków biesiadowało wesoło; orkiestra *Kubełki* dodawała przyiemności; spełniono za zdrowie nowych Członków Komitetu, tegoż dnia obranych. Pod wieczór powozy i dorożki w znacznym były ruchu. W tych tłumach modnych zgromadzeń, widzieliśmy wiele ozdobnych ubiorów. Z salop chwalono bardzo kaszmirową amarantową z białemi krążkami, zieloną atłasową w różnofarbne bukiety i axamitną *seriz* podbitą futrem lisów błękitnych. Z kapeluszy, axamitne koloru morderowego, fioletowego, iasno-błękitnego, siarkowego i brzoskwiniowego, ozdobione były długiemi spadaiącemi piórami aż na ramiona. — P. Karol *Rappo* po długiej niebezpiecznej chorobie, wczoraj wznowił widowiska w Sali byłego Konserwatorjum obok zamku, i chociaż u nas już często był widzianym, iednak ściągnął znowu iak dawniej znaczną liczbę widzów. Prawie każdemu znane są sztuki atletyczne, już ie tylekroć przedstawiali przeieżdżaiący Herkulesy, a między niemi także P. *Rappo*, wszakże ostatni zawsze zostanie najulubieńszym; Widz nie znudzi się na iego przedstawieniach, bo umie łączyć siłę z gracją, umie wyobrażać olbrzyma nie w kształtach i ruchach ociężałych, ale z lekkością i zwinnością w symetrycznem zaokrągleniu. Tym razem przywiózł z sobą gimnastyka P. Karola *Nervo*, który scenami i postawami komicznemi widowisko urozmaica; co do elastyczności ciała, może równać się z najpierwszemi sztukmistrzami w swoim rodzaiu, zdaie się że iest z korka utoczony i tak silnie rzucony na ziemię, iż musi ciągle odbiiać się z iednego punktu ciała na drugi. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Piętnie hańby* przywołani wszyscy; również wszyscy po *Rybołowcach*, a oddzielnie JPanna *Gwozdecka*. W rozmaitości, po *Wer-Wercie* JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*; a po *2ch Guwernerach* JPP. *Maiewski* i *Panczykowski*.

Anglja. — Lord *Durham* nakoniec 7 b. m. przybył do Londynu. W *Eexester* był uroczyście przywitany; mniemaią że tylko krótki czas zabawi w stolicy, a potem wyiedzie do *Lampton*. — 6 b. m. odbyła się w mieszkaniu Posła Ross: narada, na której znajdowali się Hrabiowie *Senft Pilzach*, *Sebastjani* i Baron *Bilow*. Lord *Melburn* miał potem długo rozmowę z Hrabią *Potso di Borgo*, który już nieco ozdrowiał po nieszczęśliwym przypadku upadnięcia. — Widoki do poiednania Króla Neapolitań: z iego bratem Xciem *Kapui*, zostały zniweczone dla tego, że pośrednik Xżę *Lukki* odwiedził Xcia Ludwika *Bonapartego*. — Egipski Minister oświecenia *Edhem* Bej, bawiący w Londynie, zwiedza ciągle szkoły dla przekonania się o systemie oświecenia w Anglji. — Dotychczasowy Poseł turecki *Sarim* Efendi 6 b. m. wyiechał do Stambułu przez Paryż i Wiedeń. Poseł nadzwyczajny *Reszyd* Bej 3 b. m. obchodził urodziny Sułtana, illuminację odłożył z niedzieli na poniedziałek, dla szanowania angielskiego święta. — Miasto Londyn podało Lordom *Melburn* i *Palmerston* prośbę, aby przyczynili się do rychłego położenia końca wojny domowej w *Hiszpanji*. — Zaciąganie ochotników do floty trwa ciągle. — Królowa zamyśla na 18 b. m. przybyć do *Brygtonu*.

Francja. — Margrabia *Bassano* 6 b. m. przybył z *Bruxelli* do *Paryża*, gdzie przez Hrabiego *Mole* był wprowadzony na długie posłuchanie u Króla. — Dla Ministra wojny otworzono kredyt nadzwyczajny 39,600 fr. na opłacenie kosztu spowodowanego przez odwiczienie załogi z *Ankony*. — Minister oświecenia stanowczo żąda dymissji, ponieważ dowiedział się iż potaiemnie toczyły się układy z niektóremi osobami o oddanie iego wydziału. P. *Mole* chciał zdziałać pewne zmiany w ministerjum, dopiero po zagaieniu izb, dla tego życzy aby P. *Salwandy* tymczasowo w swoim urzędzie iescze pozostał. — Xiążę *Montebello* przybył do *Paryża*, dla odebrania niektórych instrukcji przed wyiazdem do *Neapolu*. — Dziennik sporów zawiera w całej obszerności nowy traktat

handlowy z *Turcją*. — Po śmierci Marszałka *Lobau* i Xięcia *Choiseul* (Szoasel) zawakowały 2 miejsca w izbie Parów, 2 wielkie krzyże legji hono:, buława marszałkowska, urząd Jenerał Porucz:, naczelnictwo gwardji narodo:, gubernatorstwo *Luwru*, miejsce Adjutanta Królewkiego, prezesostwo Kommissji dozorczej nad teatrami Królewskiemi. — 6 b. m. zaszła scena wzruszaiąca w pałacu ieneralnego sztabu gwardji naro:. Marszałek *Gerard* (Żerar) zawiadomiony o zamiarze Króla względem obrania go Naczelnikiem tejże gwardji, udał się z Ministrem spraw wewnętrz: do Jenerała *Jacqueminot* (Żakmino) dla wynurzenia mu życzenia, aby i nadal został na czele ieneralnego sztabu. Kilku Pułkowników gwardji naro: znajdowało się właśnie z odwiedzinami u Jenerała, Marszałek w ich obecności wynurzył się iak najpochlebniej o walecznym Jenerale. *Żakmino* wspomniał ze łzami o swoim zmarłym dowódcy, i na szlachetne oświadczenia sławnego Marszałka odpowiedział, że to uważać będzie za szczęście i zaszczyt służyć pod iego rozkazami. Jest to więc dowód że *Żakmino* bynajmniej nie podał się do dymisji. — Xiąże *Orleański* wyiedzie do *Bruxelli* pod nazwiskiem Hrabiego *Linwill*. — Od czasu wystawienia zwłok Marszałka *Lobau*, 60,000 osób zwiedziło kaplicę. Minister spraw wewnętrz: wyznaczył 150 biletów dla Deputowanych chcących być na obrzędzie pogrzebowym tegoż Marszałka.

Włochy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: 4 b. m. wyiechał z *Wenecji*; podczas 20todniowego pobytu zwiedzał wszystkie znaczniejsze muzea w temże mieście. U malarza *Sziovani* zamówił swój portret, dzieło to po mistrzowsku wykonane, odznacza się zadziwiaiącem podobieństwem; u syna tegoż artysty zamówił obraz przedstawiaiący *Rafaela* maluiącego *Fornaryne*. Gubernator Hrabia *Spaur* dał 2 świetne wieczory dla dostojnego Gościa. Cesarzewicz wracaiąc łódką z obiadu danego w pałacu Arcy-xięcia, miał przyiemność widzieć fregatę z marynarki austrjac: oświeconą ogniem bengalskim. Zwiedzaiąc arsenał, raczył przyiąć śniadanie tamże ofiarowane. Także 4go b. m. spodziewany był we *Florencji*, gdzie uczyniono znaczne przygotowania do uprzyiemnienia pobytu dostojnego Gościa, który tu przez 8 dni ma zabawić; sprowadzono tychże artystów opery, którzy pod czas koronacji występowali w *Medyolanie*. Natłok cudzoziemców w *Florencji* iest niepamiętny, iednego dnia naliczono ich 17,000. Do tegoż miasta przybył Poseł ross: P. *Potemkin*. Odjazd W. X. Cesarzewicza do *Rzymu* został na później odłożony. — Statki francuzkie 29 z. m. zawinęły do *Ankony* dla odwiezienia tameczną załogi. — Wikarjusz ieneralny *Ojca Śgo* Kardynał *Odeskalchi*, po powrocie do *Rzymu* z missji w *Perudzji*, nie tylko podał się do dymissji iako Wikarjusz ieneralny, ale nawet uprosił Ojca Świętego aby mu odebrał kapelusz kardynalski i wszelkie tytuły, gdyż chce wstąpić do towarzystwa Jezuitów; prośbie iego zadosyć uczyniono i były Kardynał wyiechał do *Werony* tylko w towarzystwie iednego sługi.

Niemcy. — Poseł turecki w Wiedniu *Rifat* Bej 16 b. m. iako w dzień urodzin Sułtana dał świetny wieczór dla dyplomatycznego ciała. W temże mieście na przyszły rok ma odbyć się kongres względem poprowadzenia ogólnego kordonu przeciw zarazie. — 29 z. m. ostatni oddział załogi Austrjackiej opuścił państwo Kościelne.

Hiszpanja. — Dotychczas nie można znaleść nikogo, któryby chciał przyiąć ministerstwo skarbu. — Margrabia *Espeia*, były Poseł w Paryżu wrócił do Madrytu. — Jenerał *Kordowa* 30 z. m. spodziewany był w tej stolicy. — Karliści przygotowuią w *Nawarze* świeżą wyprawę.

Rozmaitości. — Na iednem z ostatnich posiedzeń akademji umieiętności w *Paryżu*, odczytał P. *Guyot* chirurg, rozprawę o robaczkach żyiących w oczach ludzkich w Afryce, a mianowicie u Murzynek. Robaki te kilka linji długie,

są bardzo żywe w poruszeniach, są koloru brunatnego, grube iak nitki, maią czarne łebki. Bywaią także natrafiane w *Martynice* i *Brazylji*. Chirurg *Baion* przez operacje wydobywał ie z oczu. — Niedawno w Kościele *Old* w Anglji, gdy Pastor po nabożeństwie ogłaszał kilka zapowiedzi, nagle został uderzony wołaniem z śród publiczności: „Ona go mieć nie będzie!" Wołanie to pochodziło od ojca panny młodej. Zawołany do zakrystji, wynurzył swoie powody, a gdy te okazały się niedostateczne, ślub był dopełniony. — Rzemieślnik w *Mons* był bliskim zupełnego upadku, z powodu że mu miano tradować liche iego sprzęty za dług 60 fr. Już cała rodzina, a mianowicie Matka była w rozpaczy, w tem młody Syn tej ubogiej rodziny, który przez oszczędność od dawna zachowywaną, zebrał 85 fr., uratował ostatnie mienie swoiego ojca, właśnie ie miano sprzedać na licytacji. — Sławna Artystka Panna *Mars* 7 b. m. była stawiona przed sądem w sprawie złodzieiów, którzy ią przed kilką tygodniami okradli. Prezes był tyle grzeczny, że ią tylko pytał o nazwisko, stan, a nie o lata.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mikorski Rom: Hra: z Słubic; Prędowski Wojciech Dzie: z Ojżowa; Paszkowski Igna: Dzie: z Promnika; Grudziński Paw: Dzie: z Drążna; Rembieliński Faust: Dzie: z Wrzęcy; Zabiełło Jul: Dzie: z Kask; Karski Pantaleon Dziedzic z Dłuska.

DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich są złożone w komis do sprzedania różne TOWARY BŁAWATNE w najświeższym guście, iako to: Atłasy, Gros de Naples i inne Materje gładkie i w dessenie, różne Wstążki, Tiule, Materje iedwabne i inne na salopy (tak zwane Mazepy), Szale i Chustki francuzkie, Chustki i Chusteczki iedwabne i gazowe, Chustki fularowe ostindyjskie do nosa, Materje Atłasowe i Axamitne na kamizelki, Pończochy iedwabne, różne Gazy i Krepy, Perkaliki, Flanele kolorowe na podszewki do płaszczy, Gros de Linon i t. p., których można nabyć w partjach i częściowo po cenie bardzo umiarkowanej.

PLAC oparkaniony, przeciwko Kommissji R. Spraw Wewnętrznych, wychodzący na dwie ulice Nowolipie i Mylną, wraz 1300 beczek Wapna od dawno lasowanego, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1800 powziąść można.

Główny Skład KAWJORU Astrachań:, pod firmą K. Kudraszowa, będący w latach zeszłych przy ulicy Senatorskiej w domu Bogka, przeniesiony został na ulicę Senatorską pod Nr 496, do pałacu dawniej Biskupów Krakowskich, nadszedł transport 9ty KAWJORU Astra: najlepszego gatunku, gdyż iest małosolny.

Do Głównego Składu KAWJORU Astrachańskiego Jakóba Kryłowa przy ulicy Przeiazd pod Nr 649, wprost Kommissji Spraw Wewnę:, nadszedł 9ty transport świeżego mało słonego KAWJORU Astra:.

Rozmaite gatunki WIN, mianowicie: Szampańskie, Francuzkie, Reńskie, Węgierskie, Malaga, Madera, i inne, do Massy upadłości Macieja Struskiego Kupca należące, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną, w domu narożnym przy ulicach Nowy Swiat i Xiążęcej pod Nr 1752 położonym. Licytacja zacznie się w dniu 8/20 Gru: 1838 r. o godz: 10 z rana i kontynuować się będzie w dni następne, aż do wyprzedania.



W zeszły Piątek zginęła Jałowica 2 lat maiąca, zupełnie czarna, z rogami młemi, z krótkim ogonem. Ukogo takowa znajduie się, raczy odprowadzić pod Nr 2033 przy ulicy Browarnej, za co otrzyma dobrą nagrodę od Właścicielki.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, *Król Duchów Alpejskich. Kantata*, (bezpłatnie).

Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, familja *Resler* grać i śpiewać będzie od godziny 6. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą Panny *Paulina Prajss* i Siostry *Szwarc*, od godziny 5.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 600, Kwintet *Kubełki* po między innemi najnowszemi kompozycjami, grać będzie Mazura Krakowskiego. Zacznie się o godzinie 5tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłómackie i Rymarskiej w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, gdzie wystawa figur woskowych, Panny *Nitner* przy towarzyszeniu Arf grać i śpiewać będą od godziny 5tej.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Zaiąc z podle:, Udziec sarni, Polędwica z grzybami, Pieczeń faszero:, Potrawa z kaczek, Kotlety z masł:, Zrazy angiel: z kartofla:, Kwiczoły i Ryby w galarec: